

ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek.

Cena numeru 8 groszy = 150 tys:—kwartalnie 1 złp.—z przesyłką pocztową 1 złp. 10 groszy.

—Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce:—

Przed tekstem na 1 stronie ¼ grosze.
Nekrologi i reklamy 2 grosze.

Najmniejsze ogłoszenie 10 groszy.

* Ogłoszenia zwyczajne wiersz 2 grosze
* Drobnie ogłoszenie za wyraz 1 grosz.

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.
Rękopismów niezastrzeżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 10 rano do 1 popoł.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

BANK ZIEMI ŁOWICKIEJ

Spółdz. z ogr. odpow.

Przyjmuje wkłady terminowe w złotych polskich, oraz zapisy na akcje Banku Polskiego w markach polskich.

PARCELACJA.

Za zgodą i wiadomością urzędów ziemskich sprzedaje się na działki część majątku

KRUSZYN

w powiecie Włocławskim gminy Smiłowice, dla rolników od 17—25 mrg. dla rzemieślników miejskich od 3—5 mrg. Ziemia najlepsza i średnia (I, II i III kl.) koło kościoła i przy szosie z Kruszyzna do Włocławka. Zapisy przyjmuje Zarząd Dóbr DEMBICE od dnia 1 lutego. Kandydaci winni wylegitymować się dowodami, że są obywatelami polskimi i że są rolnikami.

p. Włocławek skrzynka 49 maj. Dembice.

Pracownia kołder

M. Szrednickiej

przyjmuje wszelkie obstalunki z własnych i powierzonych materiałów, robota solidna

Łowicz ul. Arkadyjska Nr. 10 przy stacji. 370 2—2

Zarząd Tow. Opieki Pozaszkolnej

przy Gimnazjum męskim na mocy postanowienia konferencji rodzicielskiej w dniu 10-11 b. r. wzywa wszystkich rodziców względnie opiekunów uczniów gimnazjum męskiego do wpłacania uchwalonych składek na rzecz rozbudowy Gimnazjum do Banku Ziemi Łowickiej w wysokości 2 złotych polskich miesięcznie.

KOMITET BALU KOLEJARZY

prosi Kolegów Kolejarzy, do których nie doszły zaproszenia o zgłaszanie swych adresów w celu wysłania zaproszeń telefonicznie lub piśmiennie do gospodarzy balu pp. B. Kępińskiego dworzec Łowicz-Alek. lub do p. Al. Kwiatkowskiego Stary Rynek 13 biuro oddziału 5.

Bal Kolejarzy odbędzie się d. 1 Marca r. b. w sali „Eos“

„Woodrow Wilson“

Dnia 2 lutego b. r. zmarł w Waszyngtonie b. prezydent Stanów Zjednoczonych, Woodrow Wilson. Nieublagana, groźna i drapieżna śmierć, zabrała z widowni świata jedną z najwybitniejszych postaci, uczonego wielkiej miary, profesora prawa i ad-

†

JAN JANCZY

Obywatel m. Łowicza

długoletni członek Zarządu Towarzystwa Spółdzielczego „Łowiczanka“ w Łowiczu, zmarł w dniu 18 b. m. przeżywszy lat 66. W zmarłym straciliśmy czynnego i niezmordowanego towarzysza pracy

Cześć Jego Pamięci!

Rada i Zarząd Towarzystwa spółdzielczego „Łowiczanka“.

ministracji kolumbijskiego uniwersytetu; postać, która w XX wieku odegrała jedną z największych ról.

Woodrow Wilson wielki orędownik „pokoju bez zwycięstwa“ głęboki myśliciel charakteru prawych i mądrych, koiciel bólów biednej ludzkości; ustawodawca prawa pokoju, wzniosłej i szlachetnej tendencji wersalskiego traktatu, to mąż, który żył przed swoim czasem. Filar geniuszów rozumu, uosobienie wszystkiego co najlepsze dla ludzkości i świata. Tryumfator, tryumfujących szlachetnie,—cichy w klęsce dla tych, z którymi współczuwał ponosząc klęskę.

Woodrow Wilson, to wielki przyjaciel Polski. Przyjaciel tej miary, który nie patrzy na to aby miał osobiste korzyści z danego narodu, nie patrzy by być bożyszczem o lada błahostkę; ale przyjaciel i obrońca prawdy, to człowiek z sercem anioła, to koiciel bólów uciśnionych narodów, to twórca i krzewiciel wolności dla tych, którzy żyli w przeszłości a zgnieleni przemocą przepaść musieli.

Wielki orędownik „pokoju bez zwycięstwa“ rzuca hasło zgody pomiędzy zwaśnionych, wysuwa szlachetną myśl odrodzenia i wskrzeszenia Polski. Pamiętnymi słowy udobitnia znaczenie Polski w sprawie międzynarodowego rynku europejskiej polityki, a na wniosek specjalnej komisji Ameryki rozpatrującej polityczne złożenia Europy zaznacza: „Należy stworzyć niepodległą i demokratyczną Polskę. Jej granice winny być zakreślone po słusznym rozważeniu interesów narodowych i gospodarczych, przyczem należy położyć nacisk na niezbędność odpowiedniego dostępu do morza. Wolność rządu Polski, zarówno jak jej stosunki ekonomiczne i polityczne powinny być rozstrzygnięte przez naród polski za pośrednictwem jego własnych przedstawicieli.“

Czyż to nie słusznym jest byś Ty, odrodzony, niepodległy i wielki narodził się Polski uczcił pamięć męża, który czcząc pamięć historii swych przodków w przeszłości, odrodzenia własnej ojczyzny, pamiętny że o wolność Jego narodu walczyli Kościuszko i Puławski; mądrością myśli, szlachetnością uczynku i prawem człowieka o zrozumieniu życia narodu polskiego; walczył o nasze odrodzenie, niepodległość, o wolność życia samoistnego, o dostęp do morza ongiś, przez tyle lat i wieków polskiego.... Czyż nie jest słusznym rodaku, byś oddał cześć temu, który złotymi zgłoskami zapisał się w karty historii naszej.

Cześć i sława niechaj na wieki pozostanie w sercach naszych dla nieustraszonego bojownika o wszystko co prawe i wzniosłe, wielkiego myśliciela myśli szlachetnej i nieustraszonego twórcy Polski na wszechnarodowym rynku europejskiej polityki..... Woodrow Wilsona.

Wiś Zawady w lutym 1924 r.

Ryszard W. Niemczyk.

Jeszcze w sprawie naszych gimnazjów.

Sprawa rozmieszczenia naszych gimnazjów, zawdzięczając p. Gierasiewiczowi, znowu wypłynęła na porządek dzienny. Czytający ogół przekonał się z artykułów, że nasze gimnazja z powodu wielkiej ciasnoty lokali zajmowanych dzisiaj nie mają żadnych widoków normalnego rozwoju. Ogółowi interesującemu się naszym szkolnictwem, wiadomym też jest że i współzycie tych uczelni pod jednym dachem stwarza najrozmaitsze komplikacje. Dla dobra więc tych uczelni, dla dobra naszych dzieci! potrzebna jest tu radykalna i rychła sanacja.

P. Gierasiewicz, wskazując na tak zwany „Stary Powiat“ jako na miejsce najlepiej nadające się do ulokowania żeńskiego gimnazjum, zdaje się teoretycznie sprawę rozwiązał. Przy wspólnym wysiłku i dobrej woli osób zainteresowanych, myśl ta da się z łatwością zrealizować i ciężki problem rozmieszczenia naszych gimnazjów najpomyślniej byłby rozwiązany; więcej nawet, gdyż bursy tak dla żeńskiego, jak i męskiego gimnazjum mogłyby znaleźć pomieszczenie każda przy swej szkole.

Powstały projekty wybudowania burs dla żeńskiego i męskiego gimnazjum. Projekty piękne, celowe—lecz pocóż ludzić się! Czyż sejmik, lub miasto, wobec trudności finansowych, może marzyć o tem, żeby zbudować dwa takie zakłady w najbliższych czasach; to jest wykluczone.

A więc proponowałbym tak: 1) Uzyskać zezwolenie władz sądowych na objęcie i wyrestaurowanie obszernych pustych lokali w sądzie i tam przenieść Zarząd Powiatu. (Niesłuchanie ważna rzecz! Zarząd powiatu w środku miasta, a nie na krańcach)

2) Szpital przenieść do lokalu dziś zajmowanego przez Starostwo, do tak zwanego „Nowego Powiatu“

3) Urząd Skarbowy i Kasa Skarbowa zaś, jak wiemy, przenosi się do „Kanonji“

4) Komenda zaś policji przeprowadziłaby się do „Bursy Bartoszków“

Taka zmiana miejsc dałaby możność ulokowania się Żeńskiemu gimnazjum w „Starym Powiecie“ wraz z bursą—warunki idealne—duże terytorjum z ogrodem!

Gimnazjum męskie zaś zajęłoby cały gmach po-misjonarski i również umieściłoby w tymże gmachu i swoją bursę po wyprowadzeniu się Seminarjum nauczycielskiego.—

Załatwienie w ten sposób sprawy uważam za najwłaściwsze i najszybsze, i nie omylę się twierdzić, że życzliwość władz sądowych i p. Starosty, którym rozwój naszego szkolnictwa leży bardzo na

sercu dopomogłaby do urzeczywistnienia podanego przeczcucia projektu. Nie wątpię również, że porozumienie w tej sprawie Szanownych Dyrekcyj gimnazjów, jak i Zarządów Opiek rodzicielskich przy obydwóch gimnazjach oraz pomoc materialna tychże rodziców ułatwiłoby bardzo zrealizowanie tego projektu ku rozwojowi naszych gimnazjów i dobru naszych dzieci.

Tylko, dobrej woli—! i chciejmy tylko chcieć
Tylman.

(Przyp. red) Sprawa rozmieszczenia szkół została już w prasie dostatecznie omówiona, wobec czego artykułem p. Tylmana zamykamy wszelką na ten temat dyskusję.

Z Oddziału Narodowej Organizacji Kobiet w Łowiczu.

W dniu 17 b. m. odbyło się zebranie Oddziału Nar. Org. Kob. pod przewodnictwem p. Szajdingowej, która w krótkich słowach dała obraz dotychczasowej działalności Oddziału i oznajmiła ku zadowoleniu Członkiń, że ostatnią bardzo cenną zdobyczą dla szerzenia oświaty i uświadamiania najszerzych mas jest lokal na bezpłatną czytelnię dla wszystkich przy kościele S-go Ducha, na Wikarjatce. Czytelnia otwartą będzie w każdą niedzielę od 12-ej do 2-ej, gdzie panie dyżurujące będą dawały do czytania czasopisma w liczbie 40 ofiarowane bezinteresownie przez redakcję „Łowiczana”. Następnie zabrała głos przybyła do Łowicza znana w kołach społecznych i literackich działaczka p. Lucyna Kotarbińska, która pięknym i serdecznym przemówieniem zjednała sobie serca słuchaczek.

W obszernym i podniosłym zobrazowaniu zadań i obowiązków kobiety wysuwała myśli piękne, stawiające kobietę matkę, obywatelkę i patriotkę na wysokim piedestale, którego niewzruszoną podstawą jest miłość i tylko miłość w najszerzym znaczeniu tego wyrazu. Stawiała jako przykład miłości, hartu i sił duchowych prababki nasze i babki, które mocą istic bohaterską działały, zagrzewały do czynu i umacniały nieraz upadających na duchu i wątpliwych synów Ojczyzny. Oddała także hołd i matkom, które wychowały synów poległych w walce o wolność ojczyzny naszej w niedawnych wysiłkach z najjeźdnikami 1920 r. Opierając się na przekonaniu, że kobieta Polka zawsze była tym czynnikiem zespalającym, łagodzącym, umacniającym i zagrzewającym do czynu i wysiłków energii twórczej, upewniła swe słuchaczki, że i w obecnej sytuacji jeszcze bardzo ciężkiej dla kraju, że i w obecnych wysiłkach wszystkich dobrych obywateli, że i w szlachetnych poczynaniach ku uzdrowieniu stanu ekonomicznego Polski przez zapelnienie skarbu państwa, co ma zapewnić zdrowy rozwój naszego kraju, kobieta może, jeżeli tylko zechce, odegrać wielką rolę i być współpracownicą mężczyzny, jako prawdziwa równouprawniona obywatelka.

Słuchając tych mądrych i serdecznych słów prelegentki my, słuchaczki, nabrałyśmy przekonania, że żadna z nas, posiadająca nawet sporo obowiązków domowych, powinna całą duszą przejąć się zadaniami kobiety obywatelki i ile tylko sił starczy pracować dla szybkiego odrodzenia naszej ojczyzny. Wolne od tego obowiązku mają być tylko kobiety obciążone drobnymi dziećmi, których staranne wychowanie jest pierwszorzędną zasługą, gdyż na przyszłych lepszych, niż obecnie, obywatelach ugruntuje się pomyślność naszego kraju.

Na pierwszy plan obecnej działalności łowickiego Oddziału N. O. K. wysunęła sprawę, którą zainteresowana jest cała Polska, mianowicie naprawę skarbu. Sposobem najszybszego osiągnięcia pomyślnych wyników o zasileniu skarbu państwa jest zbiórka drogiej kruszców a także agitacja w celu zbierania składek na zakup tych kruszców.

W celu należytego uświadomienia słuchaczek i udzielenia im rad w tak ważnej dla kraju sprawie prelegentka zapowiedziała przyjazd w dniu 24 b. m. t. j. w niedzielę p. Demelówny, która, jako już zasłużona działaczka na tem polu, udzieli nam wyczerpujących informacji i pouczy, jak mamy umiejętnie i szybko wziąć się do pracy, aby przyjść z pomocą ojczyźnie.

Jako drugą a także ważną i pilną sprawę wskazała nam zajęcie się zbieraniem składek na chleb dla biednych dzieci, których w samej Warszawie jest wielotysięczna rzesza, pomimo, że nasza stolica jest siedliskiem ludzi o wielkich fortunach, spędzających rozkosznie życie wśród wygód wielkomiejskiego komfortu.

W naszym małym mieście jest także duży odsetek dziatwy bladej i świecącej dziurawymi łokciami i jest także sporo zamożnych ludzi, chodzi więc o umiejętną i energiczną akcję, ażeby pobudzić społeczeństwo do ofiarności i umiejętnie użyć zebranych grosz.

Wdzięczne słuchaczki w liczbie przeszło 80 wyraziły nieklamana wdzięczność prelegentce za miłe i pobudzające do czynu przemówienie, a przewodnicząca zebrania, p. Szajdingowa, w imieniu wszystkich dziękowała jej i prosiła o odwiedzenie w niedalekiej przyszłości naszego Oddziału, by zagrzewać łowiczanki do wytrwania w zbożnej pracy.

J. C.

Wspomnienie.

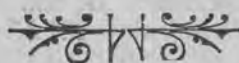
Wspomnienie—to jak jasna wstęga życia,
Jak karm uludy, nić Arachny-przędki—
Echa przebrzmiałe, lat przeszłe dziesiątki
Nim się odkopie z pod pyłu ukrycia.

Wspomnienie—to świat duchów i mar mglistych,
Z pod czasu wieku odgrzebnęte chramy—
Ono otwiera jasnym marzeń bramy
Sadza u szczęścia krynicy wieczystych.

Wspomnienie—tęcza w szarzyźnie żywota,
Wprowadza duszę w kraj wizji i czarów
Uchyła słodkie zapomnienia wrota

Przy łopotaniu przeszłości sztandarów,
Wspomnienie niesie tchnienie lat dziecinnych,
Ów czar swobody i zabaw niewinnych.

Wiesław Brzozysz.



Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią
posługę drogim zwłokom

JANA JANCZY

a w szczególności pani Rychterowej i chó-
rowi „Lutnia“ składa serdeczne
„Bóg zapłać“

Rodzina.

Wszystkim, którzy raczyli wziąć udział
w oddaniu ostatniej posługi drogim nam
zwłokom ś. p.

Jana Kozłowskiego

składamy serdeczne „Bóg zapłać“

Rodzina.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią
posługę drogim nam zwłokom

ś. p. Franciszki-Leokadii Potapowej

składają serdeczne podziękowanie

Mąż z Rodziną.

Wszystkim, którzy raczyli odprowadzić
zwłoki mego męża ś. p.

Wacława Czernowickiego

na miejsce wiecznego spoczynku,
a w szczególności ks. Prałatowi Niemirze,
panu Prezydentowi Gołębiowskiemu i
wszystkim pracownikom elektrowni i Ma-
gistratu, p. Tatarzyńskiej za okazaną ży-
czliwość w czasie choroby, oraz tym
członkom Rodziny, którzy otoczyli mię
serdeczną opieką w tem ciężkiem zmar-
twieniu, składam serdeczne „Bóg zapłać“

Stroskana żona

OBROŃA PRZECIWGAZOWA.

Obywatelski Komitet Obrony Przeciwigazowej
podaje do wiadomości, że od dn. 1 do 31 stycznia
1924 r. na budowę Instytutu Gazowego dla Wojska
wplynęły kwoty następujące:

Z Kurjera Warszawskiego mk. 103,329,300,
z Polski Zbrojnej mk. 113,101,000, z „Rozwoju“
w Łodzi mk.—31,196,140, z „Łowiczana“ w Łowi-
czu mk.—22,330,000, z Kurjera Poznańskiego mk.—
11,000,000, z Oddziału Będzińskiego Komitetu
Obrony Przeciwigazowej mk.—221,334,000, z Oddzia-
łu Grudziądzkiego mk.—30,000,000, z Oddziału Ko-

bryńskiego mk.—23,684,450, z Oddziału Lubelskiego
mk.—65,000,000, z Oddziału Łomżyńskiego mk.—
36,000,000, z Oddziału Łódzkiego mk.—472,880,000,
Oddziału Niweckiego mk.—45,050,000, z Oddziału
Ostrowskiego mk.—26,664,447, z Oddziału Ostro-
wieckiego mk.—17,000,000, z Oddziału Saturnowskie-
go mk.—12,000,000, z Oddziału Siedleckiego mk.—
46,700,000, z Oddziału Skierniewickiego mk.—
24,995,121, z Oddziału Toruńskiego mk.—225,000,000,
od Zarządu Zakładów Gazowych Wydziału Kontroli
Urządzeń Gazowych w Warszawie mk.—752,971,000,
od podoficerów zawodowych Baonu Szkolnego Pte-
choty O. K. X. w Gródku Jagiellońskim mk.—
47,110,000, od Pracowników Dworca w Bydgoszczy
mk.—22,062,500, od Pracowników Radomskiej Dy-
rekcji P. K. P. w Radomiu mk.—54,664,000, Stacji
Kolejowej w Toruniu (Dworzec Gł.) mk.—55,220,000,
Urzędu Maszynowego P. K. P. w Toruniu mk.—
129,909,350, Ekspedycji Towarowej P. K. P. w To-
runiu mk.—11,000,000, Kasy Stacyjnej w Pucku
mk.—12,535,000, Urzędu Ruchu P. K. P. w Koście-
rzymie mk.—11,636,000, Nadzoru Drogowego P. K. P.
w Golubiu mk.—28,000,000, Urzędu Maszynowego
P. K. P. w Gdańsku mk.—50,410,000, Ekspedycj
Towarowej P. K. P. w Działdowie mk.—12,000,000
Stacji P. K. P. w Gdyni mk. 16,242,000, Dyrekcji
Kolejowej w Wilnie mk.—271,188,835, od Wydziału
Powiatowego Sejmiku w Mławie mk.—20,000,000,
od Wydziału Powiatowego Sejmiku w Rypinie mk.
15,000,000, od Urzędników Towarzystwa Kopalń
Węgla „Czeladź“ mk.—19,120,000, od Cukrowni
„Brześć Kujawski“ mk.—30,000,000, od Cukrowni
„Krasiniec“ mk.—20,000,000, od Cukrowni i Rafi-
nerji „Zbiersk“ mk.—50,000,000, od Urzędu Obro-
tu Handlowego w Gdańsku mk.—16,600,000, od p.
Antoniego Krajewskiego w Janowie Białostockim
mk.—31,900,000, od p. Marjana Dygnarowicza
w Szczuczynie mk.—10,000,000, od p. Plk. Jastrzęb-
skiej, dochód z rautu dn. 19-I-20 złp. w 6% Zł. Bo-
nach Skarbowych i mk.—998,100,000 od pracow-
ników Cywilnych Wojskowego Instytutu Geograficzne-
go, dochód z balu dn. 12-I mk.—355,000,000, Dro-
bne ofiary mk.—153,281,752, za sprzedane bony
złote mk.—274,803,000, zysk na różnicy kursu bo-
nów złotych mk.—54 408 651, Razem mk. 5,050,426,546
do dnia 1-1-1924 r. mk. 4,967,322,746, Ogółem mk.
10,017,749,292. Wydatki od 1 do 31 stycznia 1924 r.
m. 4,902,180,000 Wydatki do 1 stycznia mk.—
4,552,855,000, ogółem wydatki mk.—9,455,035,000.
Pozostaje na dzień 1 lutego 1924 r. mk.—562,714,292
franków 639, 15, dol. 1, koron szwedzkich 30. Złp.
690 (w 6% złotych Bonach Skarbowych) i 20 złp.
(w pożyczce złotej), 3 obrączki złote i 1 rub.
srebrny.

Wszystkim ofiarodawcom składa Komitet Obro-
ny Przeciwigazowej serdeczne „Bóg zapłać“.

Ponadto podaje się do wiadomości, że
w styczniu powstały Oddziały Komitetu w Rohaty-
nie, Gródku Jagiellońskim, Tarnopolu, Pucku i Ja-
worowie.

Wydział Wykonawczy:

Przewodniczący: *Jan Zagleniczny.*

Członkowie: *Inż. Eugenjusz Berger, Plk. Adolf
Małyszko, Dr. Zenon Martynowicz
i Dr. Władysław Rabski.*

List otwarty

do T-wa Opieki Pozaszkolnej przy Gimnazjum Im. ks. J. Poniatowskiego w Łowiczu.

W liście „Zarządu T. O. P.“ bez daty, umieszczonym w Nr. 7 „Łowiczana“ z dnia 15 II 24 r. odróżniamy cztery odrębne zagadnienia: 1) sprawy osobiste, 2) sprawy ambicji, 3) spór o międzę i 4) metody.

Co do 1-go:—nie podpisanie nazwiskami napaśliwego i wysoce gburowatego elaboratu „Zarządu T. O. P.“, mającego pretensje być odpowiedzią na obszerny list otwarty „W imię prawdy“, podpisany dobrze i dawno znanymi nazwiskami, upoważnia nas do stwierdzenia faktu, i na tem ograniczenia repliki.

Co do 2-go:—kto „sukcesy“ osiągnął? Myszki pisali o tem co jest nam dokładnie i dobrze wiadome. Nie mogliśmy natomiast pisać o tem, co było czynione bez wiedzy Rady Opiekuńczej i Dyrekcji Seminarjum. W zabiegach o gmach po-Bernardyński często spotykaliśmy się z nastrojami oraz informacjami, które trzeba było prostować i zabiegliwie odrabiać. Wie coś o tem Pan Prezes T. O. P. Gimnazjum Ks. J. Poniatowskiego P. Janowski, któremu przypominamy przypadkową wspólną podróż do Warszawy z jednym z podpisanych i z P. Dyrektorem Rogowskim oraz następną bytność w Kuratorjum O. S. W. tegoż P. Dyrektora z P. Prezesem Janowskim. P. Dyrektorowi Olszewskiemu przypominamy list otwarty P. Inż. S. Porczyńskiego w „Łowiczanie“ w obronie P. Starosty Boxy. Proszeni przez p. Dyrektora Rogowskiego, składamy na tem miejscu wyrazy wysokiego uznania i podziękowania P. p. Posłom: Bobkowi, Janowi Dąbskiemu, Władysławowi Grabskiemu, Teofilowi Kurczakowi, Wincentemu Witosowi, oraz Tomaszowi Wróblowi, którzy poświęcili wiele czasu i wpływów na współdziałanie, z zabiegami p. Rogowskiego i którzy wybitnie przyczynili się do otrzymania gmachu po-Bernardyńskiego dla Seminarjum oraz kredytów na dotychczas wykonane prace remontowe.

Kończąc odpowiedź na ten punkt, cytujemy powtórnie nasze oświadczenie, umieszczone w liście otwartym „W imię prawdy“.

„Rada Opiekuńcza Seminarjum, zgłaszając w imieniu własnem i Dyrekcji, gotowość do wszelkich wyjaśnień i sprawozdań, zapraszając do zwiedzania szkoły oraz internatu, udostępniając księgi kasowe i sprawozdawcze, proponując komisje i sądy rozjemcze w sprawach spornych, wyraża pewność, że ustana oszczerstwa i plotki, że znajdują się prawi obywatele, którzy potępia tych, co sieją waśni i burzą pracę twórczą, że wreszcie przychylił się patriotyci i poprzę wysiłki tej dzielnej placówki oświatowej“.

Wyrażona pewność ziściła się w pełni, powiększyło się znacznie koło życzliwych i przyjaciół Seminarjum. Patrzymy w przyszłość tej instytucji coraz spokojniej i pewniej i wierzymy głęboko w jej niezachwiany rozwój.

Jeżeli T. O. P. pragnie zadość uczynić ambicji własnej,—„proponujemy komisje i sądy rozjemcze w sprawach spornych“, uważając, że dyskusja prasowa w tym zakresie nie pokrywa się z celami wychowawczymi do których powołana jest Rada Opiekuńcza Seminarjum i dla których podpisani pragną oddać swój czas i możliwości.

Co do 3-go: efekt główny zabiegów tej lub innej strony, tej lub innej wartości,—został osiągnięty.

Gmach po-Bernardyński jest bezsporną własnością Seminarjum. Zabiegi obecne zmierzają: a) do zao-krąglenia terenu ze względów na potrzeby rozbudowy szkoły, oraz na konieczności rozwojowe Łowicza, wysunięte planowo i energicznie przez współczesny Zarząd Miasta, a rozpoczęte przez poprzedni oraz b) do uzyskania kredytów na przebudowę, co umożliwi i przyspieszy przeniesienie Seminarjum z gmachu po-Misjonarskiego, a zatem zdecyduje powiększenie terenu Gimnazjum o co jedynie chodzi T. O. P.

Jeżeli instytucja ta uważa czynienie wysiłków w tym kierunku za chwalebne,—wskazujemy teren do najszerzego rozwinięcia skrzydeł. Działajcie! Osiągajcie jaknajwiększe sukcesy! Życzymy Wam tego w dobrze zrozumianym interesie i Gimnazjum i Seminarjum.

Co do 4-go:—jesteśmy przeciwni metodzie „w ciuci babkę“ i „w chowanego“. Najbardziej wyczerpane działania Wasze i nasze z zawiązanymi oczami i w tajemnicy wzajemnej nie są najbardziej celowe. Prosimy Was o współdziałanie i o pomoc; ale za naszą wiedzą i za wzajemną umową, celem usunięcia przeciwdziałañ

Nie uważamy też za konieczne imputowanie nam naiwności oraz zlej woli, a także oczernianie pewnych ludzi i organizowanie zbiorowych naganek. Gdyby nawet P. Dyrektor Rogowski porzucił Łowicz, to następca jego będzie przy tej metodzie, równie zacięte zwalczany „wskutek właściwości swego charakteru“, bo również, w myśl swego obowiązku będzie energicznie i nie mniej stanowczo interesów Seminarjum. Gdyby zaś czynił inaczej—byłby i szkodliwy i zbyteczny. Proponujemy metodę prostą: i Seminarjum i Gimnazjum są potrzebne i wymagają warunków rozwoju. Towarzystwo Opieki Pozaszkolnej i Rada Opiekuńcza Seminarjum deklarują energicznie działanie na rzecz uzyskania tych warunków.—Każda z tych organizacji działa w miarę swych stosunków i możliwości, utrzymując z drugą stałe porozumienie informacyjne. Wynikające nieporozumienia lub różnice poglądów zostają likwidowane, bądź w drodze dyskusji bądź w drodze powoływania ad hoc sądów rozjemczych dla których z góry na superarbitra proponujemy przedstawiciela kuratorjum O. S. W., na co, jesteśmy głęboko przekonani, wspólna nasza Zwierzchność szkolna zgodzi się chętnie.

Sporów w prasie więcej poruszać nie będziemy. Rada Opiekuńcza Seminarjum:

Ks. J. Niemura Prezes Rady
St. Wilkoszewski Skarbnik.

Łowicz, dnia 18 lutego 1924 r.

KRONIKA

Kalendarzyk.

† Piątek Stolicy św. Piotra w Antiochji
Sobota Piotra Damiana B. W. D.
Niedziela Sergjusza M.
Poniedziałek Macieja Op.
Wtorek Cezarego W., Zygryda B. W.
Środa Aleksandra B. M., Nestora B. M.
Czwartek Leandra B. W., Juljana
Wschód słońca g. 6 m. 23, zachód g. 5 m. 10.

— Bal Kolejarzy. Kolejarze węzła Łowickiego za przykładem lat ubiegłych urządzają w dniu 1 marca r. b. w sali teatru „Eos“ na dochód ko-

lonji letnich dla dzieci sierot po kolejarzach zabawę p. n. „Bal Kolejarzy“. Komitet balowy jest pewny, że społeczeństwo poprze ich dobre chęci i zabawa się uda tembardziej, że bale Kolejarzy mają opinię ustaloną jednych z lepszych.

— **Opłaty na cele szkolne w szkołach państwowych.** (Kurjer Poran. z dn. 16-II-24). „Ministerjum W. R. i O. P. stwierdziło, że na tk. zwanych zebraniach rodzicielskich organizowanych przez dyrekcje państw. szkół średnich i seminarjum nauczycielskich, przy uchwalaniu opłat na cele szkolne zapadają niekiedy uchwały odbierające tym opłatom charakter ofiar dobrowolnych.

W związku z tem M. W. R. i O. P. wydało do Kuratorów Okręgów Szkolnych okólnik, w którym wyjaśnia, że stosowanie przymusu przy żądaniu opłat nieprzewidzianych przez obowiązujące przepisy jest niedopuszczalne. W szczególności powinna być bezwzględnie przestrzegana zasada, aby dzieci rodziców, którzy nie mogą płacić na rzecz szkoły, nie miały z tego powodu przykrości i nie doznawały represyj“.

— **Bal na Instytut im. Kościuszki.** Celem wydatnego zasilenia funduszu odbędzie się w dniu 1 marca r. b. w salonach reprezentacyjnych Ratusza st. m. Warszawy „Bal Przemysłu Wojennego“ pod protektoratem Ministra Spraw Wojskowych Kaz. Sosnkowskiego.

Zaproszenia wydaje Komitet; Dep. X M. S. W. ul. Nowowiejska, tel. 302—00.

Czy nie daloby się urządzić podobny bal w Łowiczu?

Mysł godna poparcia, gdyż wczesną wiosną rozpoczną się roboty nad wzniesieniem gmachów pod nazwą instytutu im. Kościuszki, więc potrzeby finansowe niepomierne urosną...

— **Nowa organizacja.** W dniu 19 b. m. w sali Banku Ziemi Łowickiej odbyło się organizacyjne zebranie w celu założenia Koła Przyjaciół Skarbu Państwa. Po dyskusji zebrani postanowili założyć Koło przyjaciół Skarbu i wybrali Zarząd z pp.: inż. T. Kokczyńskiego, prezesa, D-r. Wł. Olszewskiego i Eug. Kolaszyńskiego—vice prezesów, D-r. Wł. Rogowskiego—sekretarza, L. Gołębiowskiego skarbnika, Stefana Lipińskiego, Wacława Radlińskiego, Jana Szmida i Mirona Rószkiewicza—jako członków Zarządu. Na zastępców powołano pp. E. Nowakowskiego, Bartoszewicza i F. Gątkiewicza.

— **Bal oficerów 10 pp.** Komitet balu podaje tą drogą do wiadomości osób zainteresowanych że ze względu na brak adresów nie wszyscy pragnący wziąć udział otrzymali zaproszenia.

Wobec powyższego, pragnący wziąć udział w balu ofic. zechcą zgłosić się osobiście względnie podać swoje adresy w kasynie ul. Mostowa 3 między godz 12-14.

Z kroniki towarzyskiej. W dn. u 19 b. m. w kościele Sw. Jana, w Łowiczu—Ks. Kapelan Karkowski pobłogosławił związek małżeński pomiędzy panną Zofją Łagowską, córką Bronisława i ś. p. Zofji z Jagielskich a panem Eugieńjuszem Szmidtem leśnikiem, synem ś. p. Józefa i Zofji z Miszlerów.

— **Opłaty w szkołach prywatnych średnich.** Płaca za naukę w szkołach prywatnych w miesiącu lutym wynosi 87 milionów marek. W marcu ma przekroczyć 100 milionów, rocznie około 1 miljarda marek. Jak z tego widzimy szkoła średnia prywatna staje się już prawie niedostępna dla ludzi utrzymujących się ze stałej urzędniczej pensji lub pracy rąk.

— **Obywatelski czyn Koła Rodziców uczniów tut. Państw. Gimm. męsk.** Na półrocznej konferencji rodzicielskiej (10 lutego) w tut. gimnazjum męskim licznie zebrani rodzice jednogłośnie postanowili opodatkować się na rzecz rozbudowy naszej uczelni w wysokości 2 złotych polskich miesięcznie. Podnosząc z całym uznaniem tę ofiarność rodziców, świadcząca o obywatelskim zrozumieniu potrzeb naszego szkolnictwa, należy zwrócić uwagę nato, że wobec skasowania wszystkich kredytów budowlanych, utrzymanie i remont szkół w części spada na barki rodziców.

Nasze gimnazjum pod tym względem znalazło się w bardzo trudnych warunkach, gdyż z chwilą ustąpienia z gmachu szkolnego seminarjum musi niezwłocznie przystąpić do przebudowy tego lokalu, tymczasem skarb państwa na ten cel nie wyasygnuje ani feniga.

Nie należy wątpić, że obywatelska ofiarność rodziców w tej mierze przyjdzie z pomocą Zarządowi Towarzystwa Opieki Pozaszkolnej, który zobowiązał się przeprowadzić restaurację nabytego lokalu prywatnymi środkami.

Regularne miesięczne składki rodziców, zaczynając od stycznia b. r. przyjmuje za należytem pokwitowaniem Bank Ziemi Łowickiej.

— **Ceny.** Z obowiązku kronikarskiego notujemy ceny w b. tygodniu: chleb 400,000 i słonina 4,000,000 do 4,200,000.

— **Otwarcie bezpłatnej czytelnicy dla wszystkich.** Z inicjatywy Zarządu Oddziału Narodowej Organizacji Kobiet w Łowiczu założoną zostanie czytelnicy bezpłatna pism, która dostępną będzie dla wszystkich warstw społeczeństwa. Pisma w czytelnicy naszej będą dostosowane do wymagań czytelników i w miarę możności zadowolnią żadnych wiadomości ze świata. Oprócz pism codziennych i tygodników, będą i pisma fachowe. Czytelnicy będzie czynną we wszystkie niedziele od g. 12-iej do 2 po poł. w sali ogrzanej, otrzymawszy lokal Wikariatki ul. św. Ducha № 2 od ks. prałata Jana Szczęsnego Niemiry i zezwolenie na otwarcie czytelnicy od p. Starosty W. Podwińskiego, przy poparciu Członkiń, które zaofiarowały chętnie swój drogi czas na dyżury, Zarząd uruchomi czytelnicy w najbliższą niedzielę dn. 24 lutego. W dniu tym o godz. 12 m. 30 nastąpi uroczyste poświęcenie, na które uprzejmie zaprasza wszystkie Członkinie Nar. Org. Kob. i mieszkańców miasta i wsi

Zarząd Oddziału Narodowej Organizacji Kobiet w Łowiczu.

— **Reminiscencje z balu maskowego.** Niektórzy uczestnicy balu maskowego zarzucili naszemu sprawozdawcy nieścisłość i nie należyte wyczerpanie przedmiotu, pominął bowiem w sprawozdaniu szereg masek i kostjumów również godnych uwagi i podkreślenia.

Zarząd Straży znów zapewnił — że jeszcze miliony szpilek można było zmieścić na galerji.

Turczynka zaś stanowczo zaprotestowała, że nie dzięki „przepaścistym oczom“, a jedynie kostjumowi swemu i czternastu innym, które wykonała w swej pracowni—otrzymała nagrodę i że w tym razie przysłowie „głos ludu jest głosem Boga“ sprawiedliwie można było zastosować. Gdyśmy protest „córy wschodu“ przedstawili naszemu sprawozdawcy—ten jak Gaileusz—gdy odprzysięgając się swej teorii o ruchu ziemi—szepnął: „a jednak się obraca“, i on też powtórzył za wielkim astronomem: „a jednak były przepaściste.“

KRONIKA POLICYJNA.

Omali nie pożar. W dniu 11 II rb. przy ul. Piotrkowskiej Nr. 5 w domu Jana Dankiego zapaliły się sadze w kominie. Ogień został stłumiony w zarodku przez mieszkańców domu przy pomocy strażaków. Strat żadnych ogień nie wyrządził.

Czy wściekły? W dniu 11-II rb. został zabity pies rzekomo wściekły należący do Konstantego Koszwy zam. przy ul. Warszawskiej Nr. 9. Głowa psa została przesłana do Państwowego Zakładu Epidemiologicznego w Warszawie dla zbadania

Okradzenie chłabodawcy. W dniu 11 II rb. z wozu przy ul. Bolimowskiej w Łowiczu skradziono torbę z pieniędzmi Mateuszowi Mrowickiemu furmanowi Jana Sztajnera piekarza z Łowicza. Przeprowadzone dochodzenie wykazało że sprawcą kradzieży był Stanisław Kluczyński z Łowicza, jednakże skradzionych pieniędzy nie ujawniono. Wymienionego aresztowano i przekazano władzom sądowym. Kluczyńskiemu Sąd wyznaczył kaucję w sumie 50,000,000 mk. a do czasu złożenia takowej zastował areszt.

Dnia następnego zgłosiła się do Komendy Policji kochanka Kluczyńskiego i wyraziła chęć złożenia omawianej kaucji. Policja mając podejrzenie, że posiadane pieniądze przez kochankę Kluczyńskiego nazwiskiem Zielkowska pochodzą z kradzieży u Mrowickiego, pieniądze zakwestjonowała i przystąpiła do dochodzenia w toku którego zeznała Zielkowska, że istotnie pieniądze pochodzą od Kluczyńskiego i część tych pieniędzy znajduje się jeszcze u Jana Goliszewskiego właściciela domu na przedmieściu Bratkowice. Dokonana rewizja u Goliszewskiego ujawniła 17.500.000 mk. ukryte w piecu. Wymienionych aresztowano i przesłano do Władz Sądowych.

Rozpaczliwy krok. W dniu 16 II rb. w godzinach wieczorowych usiłowała otruć się kwasem karbolowym Roza Nejman, mieszkanka m. Łowicza. Wymieniona umieszczona w Szpitalu S. go Tadeusza. Przyczyną targnięcia się na życie były domowe niesnaski.

Spłoszeni złodzieje. W nocy z dnia 5-go na 6-go lutego rb. do mieszkania Antoniego Bielińskiego zam. przy ul. Podrzecznej Nr. 8 usiłowali dostać się nieznani złodzieje, którzy najprawdopodobniej zostali spłoszeni, pozostawiając na miejscu obciążki i klódkę oderwaną od zewnętrznych drzwi.

Pijaństwo. W ostatnich dniach zatrzymano kilka osób na ulicy, znajdujących się w stanie nietrzeźwym i pociągnięto do odpowiedzialności.

OFIARY.

Na Skarb Narodowy.

Rada Pedagogiczna Gim. Żeńskiego, honorarja za egzaminy wstępne składa mk. 15,000,000.

Na cele czytelnicy bezpłatnej Oddziału Narodowej Org. Kobiet w Łowiczu.

M. Bełżyńska mk. 1,000,000.

Na przytułek dla Starców.

Marja Strąkowa mk. 1,000,000.

Do dyspozycji ks. Majewskiego.

Ofiary złożone na moje ręce zamiast wieńca na grób Męża mego ś. p. Wacława, przez urzędni-

ków biur magistratu i elektrowni mk. 66 milionów, przeznaczam na cele dobroczynne. Czernowicka.

Dla biednych do dyspozycji ks. Majewskiego.

Dla uczczenia pamięci zmarłego Jana Janczy Stowarzyszenie „Łowiczanka,” wzamian wieńca na trumnę, składa na biednych w Łowiczu sumę 25,000,000 do dyspozycji ks. Majewskiego.

Na Koło Akademików w Łowiczu.

Br. Sasaki z Osieka mk. 5,000,000.

Pieniądze złożone w redakcji „Łowiczana” przez Zarząd i Radnych miasta do dyspozycji rodziny ś. p. Józefa Jabłońskiego Radnego, żona zmarłego przeznacza:

Na chleb głodnym dzieciom do rozporządzenia sekcji powstałej przy Tow. Dobroczynności w Łowiczu.

Mk. 15,000,000.

Na szkołę rzemieślniczą dokształcającą w Łowiczu.

Mk. 20,000,000.

Do dyspozycji ks. Majewskiego.

Mk. 15,000,000.

Na przytułek dla Starców.

Mk. 15,000,000. Razem 65,000,000

Podatki

(podatek przemysłowy)

Wyciąg z działu urzędowego Monitora Polskiego z dn. 6 lutego 1924 r. Nr. 30.

99 Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 1 lutego 1924 r. w przedmiocie ustalenia przeciętnej wartości franka złotego za miesiąc styczeń 1924 r.

Na mocy artykułu 11 Ustawy z dn. 6 grudnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 127 poz. 1044) oraz w myśl § 1 i 3 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 18 grudnia 1923 r.—o zastosowaniu stałej jednostki do państwowego podatku przemysłowego (Dz. Ust. R. P. Nr. 154 poz. 1112) zarządza się co następuje:

§ 1.

Przeciętna wartość franka złotego za miesiąc styczeń 1924 r. ustala się na 1.740.000 mk.

§ 2.

Płatnicy podatku przemysłowego, obowiązani w myśl części pierwszej art. 56. Ust. z dn. 14 maja 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 58 poz. 412) do miesięcznych wpłat, winni przeliczyć obroty osiągnięte w miesiącu styczniu 1924 r. na franki złote według przeciętnej wartości oznaczonej w § poprzednim i od tak ustalonego obrotu obliczyć przypadający podatek i dodatki na rzecz związków samorządowych we frankach złotych.

§ 3.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Zaznacza się, iż od przypadających za miesiąc styczeń 1924 i miesiące następne kwot państwowego podatku przemysłowego i dodatków na rzecz Związków Samorządowych,—nie mogą być dokonywane potrącenia żadnej sumy, uiszczonych tytułem przedpłaty w formie świadectwa przemysłowego na rok 1924.

Naczelnik Urzędu Skarbowego
Burgraff.

NADESLANE.

Szanowny Panie Redaktorze!

Powołując się na przepisy prawa prasowego niniejszym uprzejmie proszę o wydrukowanie niniejszego wyjaśnienia dotyczącego artykułów p. t. „W imię prawdy“, (oby nie wszystkie prawdy bywały takimi), a mianowicie:

W jednym z artykułów nie wiem na jakiej podstawie ks. prałat Niemira i p. St. Wilkoszewski poruszyli moje nazwisko, lecz nie tak jak sprawę tę znają mieszkańcy Łowicza a tak jak było autorom wygodniej, w celu podniesienia zasług p. Rogowskiego, a ponieważ od rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd Okręgowy upłynęło już dwa i pół roku pozwolę sobie publicznie przypomnieć, że pierwiastkiem oskarżenia nie było pociągnięcie mnie do odpowiedzialności karnej a przeciwnie ja oskarżałem p. Rogowskiego o brak patryjotyzmu.

Nie wiem jaką drogą, a nawet przypuszczam, że wprowadzeniem w błąd Urzędu Prokuratorskiego ja znalazłem się na ławie oskarżonych i po przedstawieniu Sądowi dowodów, na których to Sąd się opierał, zostałem zwolniony od odpowiedzialności.

Dziwi mnie to bardzo, dlaczego autorzy „Prawdy“ w artykule swoim przytoczyli sprawę moją jako dowód, że oszczerstwa rzucane przeze mnie na p. Rogowskiego nie były prawdą, bo zostałem zaskarżony do Sądu, a jaka konsekwencja?

Ponieważ nie wszyscy czytelnicy „Łowiczana“ pamiętają moją sprawę, poczuwam się w obowiązku dać niniejsze wyjaśnienie, aby czystość nazwiska mego utrzymać i nadal.

Załączam wyrazy szacunku i poważania.
Wł. Feist.

Warszawa d. 18-II-24 r.

Sprostowanie.

W związku z listem otwartym Zarządu Towarzystwa Opieki Pozaszkolnej przy gimnazjum męskim, umieszczonym w Nr. 7 „Łowiczana“, Zarząd Koła Rodziców przy gimnazjum żeńskim wyjaśnia, że nie „Dyrekcja żeńskiego gimnazjum do spółki z pewnymi osobami przez nikogo nie powołanemi, lecz Zarząd tegoż Koła wraz z Dyrekcją występował w obronie interesów gimn. żeńskiego.

Rozsiewanie tego rodzaju nieprawdziwych wiadomości jest najzwyczajniejszą chęcią wprowadzenia w błąd opinii publicznej.

Jednocześnie Zarząd zaznacza, że nie upoważniał T. O. P. przy gimn. męskim do opiekowania się gimnazjum żeńskim i na przyszłość prosi o zwolnienie od tego rodzaju opieki.

Zarząd Koła Rodziców przy gimn. żeńskim.

KINEMATOGRAF „DOS“

W sobotę d. 23/II i niedzielę dn. 24/II 1924 r. b.

„Tragedja Woltyżerki“

Dramat w 6 aktach ze złotej serji Nordisk.
W sobotę począł. o godz. 7, w niedzielę o godz. 5.

Zaprawdę, zaprawdę, powiadam Wam ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce ludzkie nie przeczuło co zgotował 10 p. p. tym, którzy chcą godnie uczcić „Boga Karnawału“

Biwak w lesie, wśród szumu aeroplanów, huku pękających granatów, przy dźwiękach bojowych fanfar, w prześlicznie udekorowanej i odnowionej sali

odbędzie się gwoli uczczenia Karnawału i rozweselenia żywota ludzkiego

„Niebywała Maskarada“

Bal Maskowo-Kostjumowy w sali Kina Wojskowego w niedzielę dnia 2 marca 1924 r. o godzinie 8-ej (20) wieczorem, na którą śpieszcie wszyscy, którzy jesteście spragnieni i łakniecie.....

Orkiestra dęta i rżnięta 10 p. p. Bufet obficie zaopatrzonej na miejscu. Wstęp 2 zł. pol.

Bożek Karnawału wyznaczył dwie nagrody dla tych, którzy strojem swoim potrafią najbardziej mu się podobać.

Komitet przygotowuje różne niespodzianki. Bilety wstępu wcześniej można nabywać u WP. Rybackiego, księgarnia (Stary Rynek). Czysty dochód na cele kulturalno-oświatowe 10 p. p. —

Do sprzedania dom

przy ulicy Podrzecznej 38,

Wiadomość u właścicielki w tymże domu.

368—4—2

Do sprzedania RESTAURACJA

z piwiarnią, warsztatem masarskim, mieszkanie 3 pokoje z kuchnią, spiżarnią i piwnicą. Jedyny interes w osadzie. Do odstąpienia zaraz. Wiadomość w redakcji „Łowiczana“. 359—3—3

Krawcowa poszukuje pracy do domów, może być na wyjazd, zna dobrze krawiecczynę, bieliznę i haft.

ul. Podrzeczna Nr 13 u W-ych Jerzmanowskich.

376—1—1

POTRZEBNA GOSPODYNI

na wieś

Wiadomość u Dąbrowskiego Stary Rynek 10.

377—1—1

Pracownia Ubiorów Męskich

WILAMOWICZA

poleca się względem Sz. Klienteli, gwarantując solidność roboty i umiarkowane ceny.

ulica Św. Ducha № 9. 360—3—3